

Sygn. akt III K 139/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim , w III -cim Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Tomasz Olszewski (Sędzia sprawozdawca)

Sędzia SO Sławomir Cyniak

Ławnicy Krzysztof Żyto, Krystyna Rogala, Robert Kabziński

Protokolant Bożena Wolfram

przy udziale Prokuratora Piotra Grochulskiego, Tomasza Retyka i Jacka Kujawskiego

po rozpoznaniu w dniach: 28 stycznia 2014 r., 14 lutego 2014 roku i 7 kwietnia 2014r.

sprawy :

1. A. D.

syna J. i M. z domu P.

urodzonego (...) we W.

oskarżonego o t o , że :

I. w dniu 10 kwietnia 2013 roku około godz. 04:50 w P.woj. (...)przy ul. (...)m. (...)działając z zamiarem bezpośrednim usiłował dokonać zabójstwa A. A. w ten sposób, że zadał jej dwanaście ciosów nożem, powodując u pokrzywdzonej dwie rany cięto kłute na szczycie głowy od strony ciemieniowej prawej, jedną ranę kłutą ramienia lewego przebijającą je na wylot, jedną ranę ciętą tylnej powierzchni przedramienia lewego przebiegającą poprzecznie o długości 5 cm, jedną ranę nadbrzusza po stronie lewej, ranę w okolicy łędźwiowej lewej, drażącą i uszkadzającą nerkę lewą-skutkująca usunięciem tej nerki, jedną ranę kłutą podbrzusza lewego tuż przy pęcherzu moczowym, dwie rany kłute, położone obok siebie w pachwinie lewej, jedną ranę kłutą przedniej powierzchni uda prawego w 1/3 górnej, dwie rany kłute przedniej powierzchni goleni lewej, w 1/2 długości, jedną ranę kłutą przedniej powierzchni goleni prawej w 1/3 dolnej, a nadto uderzając pięściami po całym ciele spowodował obrażenia w postaci zasinienia obu małżowin usznych, zasinienia pod brodą, masywnego krwiaka bocznej powierzchni ramienia prawego, licznych drobnoplamistych zasinień i wybroczyn w okolicach obu obojczyków i barków, krwiaka podskórnego o średnicy 10 cm w okolicy mostka, licznych drobnych zasinień na udach, w tym na powierzchniach przednich i przyśrodkowych, licznych zasinień na obu kolanach, masywnego krwiaka na goleni prawej tuż poniżej rzepki kolana i niewielkiej rany tłuczonej oraz licznych drobnych zasinień na grzbietach obu stóp, które spowodowały zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonej oraz jej ciąży, określonej na 8-10 tygodni, stanowiące ciężki uszczerbek na jej zdrowiu i jako ciężkie trwale kalectwo układu moczowego w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 Kodeksu karnego, lecz zamierzonego celu pozbawienia życia A. A. nie osiągnął z uwagi na pomoc medyczną udzieloną jej w wyniku wezwania przez J. D. pogotowia ratunkowego i Policji, a nadto działając opisaną wyżej przemocą z zamiarem bezpośrednim przerwał ciążę A. A., w której była w ósmym tygodniu na skutek doznanego przez pokrzywdzoną wstrząsu oligowolemicznego, jak też opisanych wyżej obrażeń ciała, czym doprowadził do niedotlenienia oraz obumarcia ww. płodu i jego następowego wyłyżeczkowania w dniu 16 kwietnia 2013 roku na skutek podjętych działań ratujących życie pokrzywdzonej,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 153 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. J. D.

syna J. i W. z domu T.

urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że :

II. w dniu 09 kwietnia 2013r. w P.woj. (...)przy ul. (...)m. (...)uderzając w swoją konkubinęA. A.dwukrotnie pięścią w twarz spowodował u niej obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzy z powstaniem obrzęków, zasinień i krwiaków podskórnych, które naruszyły czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż siedem dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 i 4 k.k.

III. w dniu 10 kwietnia 2013r. około godz. 04:50 w P.woj. (...)przy ul. (...)m. (...)nakłaniał swojego syna A. D.słowami wulgarnymi, do pobicia A. A.,

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k.

o r z e k a :

1. w granicach czynu opisanego w punkcie I. aktu oskarżenia uznaje A. D.za winnego tego, że:

a) że w dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych w P.w mieszkaniu przy ulicy (...)nr (...) m.(...)wraz z innym ustalonym sprawcą wziął udział w pobiciu A. A., w trakcie którego wielokrotnie bił ją pięściami i kopał, a nadto przypalał żarem papierosa powodując u pokrzywdzonej: zasinienia obu małżowin usznych, zasinienia pod brodą, masywnego krwiaka bocznej powierzchni ramienia prawego, liczne drobnoplamiste zasinienia i wybroczyny w okolicach obydwu obojczyków i barków, krwiak podskórny o średnicy 10 cm w okolicy mostka, liczne drobne zasinienia na udach, w tym na powierzchniach przednich i przyśrodkowych, liczne zasinienia na obu kolanach, masywny krwiak na goleni prawej tuż poniżej rzepki kolana i niewielką ranę tłuczoną oraz liczne drobne zasinienia na grzbietach obu stóp, a także cztery rany o charakterze oparzeń B stopnia umiejscowione na udach pokrzywdzonej, powodując u A. A.naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, narażając ją w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 kk, bądź art.157 § 1 kk, czym wyczerpał znamiona **art.158 § 1 kk** i za tak opisany czyn na podstawie **art.158 § 1 kk** wymierza A. D.karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a nadto

b) w dniu 10 kwietnia 2013r. około godziny 4:00 w P.w mieszkaniu przy ulicy (...)nr (...)m. (...)działając z zamiarem ewentualnym, a więc przewidując możliwość, że jego zachowanie może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonej i godząc się na to, usiłował pozbawić życiaA. A.w ten sposób, że zadał jej dwanaście ciosów nożem, powodując u pokrzywdzonej: dwie rany cięto – kłute na szczycie głowy od strony ciemieniowej prawej, jedną ranę kłutą ramienia lewego przebijającą je na wylot, jedną ranę ciętą tylnej powierzchni nadbrzusza po stronie lewej, ranę okolicy lędźwiowej lewej drażącą i uszkadzającą nerkę lewą i skutkującą usunięciem tej nerki, jedną ranę kłutą podbrzusza lewego tuż przy pęcherzu moczowym, dwie rany kłute położone obok siebie w pachwinie lewej, jedną ranę kłutą przedniej powierzchni uda prawego w 1/3 górnej, dwie rany kłute przedniej powierzchni goleni lewej w 1/2 jej długości, ranę kłutą przedniej powierzchni goleni prawej w 1/3 dolnej, które to obrażenia spowodowały zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonej oraz jej ciąży, przy czym – w zakresie obrażeń nerki lewej skutkujących jej usunięciem – stanowiły one ciężki uszczerbek na jej zdrowiu w postaci ciężkiego trwałego kalectwa w rozumieniu art.156 § 1 pkt 2 kk, lecz zamierzonego celu nie osiągnął na skutek wezwania pomocy medycznej przezJ. D., a nadto działając z zamiarem bezpośrednim, używając przemocy w sposób opisany powyżej, bez zgody przerwał ciążę A. A.na skutek doznanego przez pokrzywdzoną wstrząsu oligowolemicznego, przez co doprowadził do niedotlenienia i obumarcia płodu, czym wyczerpał dyspozycję **art.13 § 1 kk w** związku z **art.148 § 1 kk**, **art.156 § 1 pkt 2 kk**, **art.153 § 1 kk** i **art.11 § 2**

kk i za to na podstawie **art.14 § 1 kk** w związku z **art.148 § 1 kk** i **art.11 § 3 kk** wymierza A. D. karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie **art.85 kk** i **art.86 § 1 kk** kary pozbawienia wolności wymierzone za zbiegające się przestępstwa łączy i wymierza A. D. karę łączną 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;

3. w granicach czynów zarzucanych J. D.w punkcie II. i III. aktu oskarżenia uznaje tego oskarżonego za winnego tego, że w dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych w P.w mieszkaniu przy ulicy (...)nr(...)m. (...)wraz z innym ustalonym sprawcą wziął udział w pobiciu A. A., w trakcie którego zachęcał i nakłaniał do jej pobicia i zadał pokrzywdzonej dwa uderzenia ręką w twarz, zaś podczas samego zdarzenia A. A.doznała obrażeń ciała szczegółowo opisanych w punkcie 1.a) wyroku, narażając ją w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 kk, bądź art.157 § 1 kk, czym wyczerpał znamiona **art.158 § 1 kk** i za tak opisany czyn na podstawie **art.158 § 1 kk** wymierza J. D.karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art.46 § 1 kk zasądza na rzecz A. A.od A. D.kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych oraz od J. D.kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek przestępstw popełnionych przez oskarżonych na jej szkodę;

5. zalicza A. D.na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 10 kwietnia 2013r.;

6. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K. R.kwotę 1.033,20 (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20\100) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej A. D.z urzędu;

7. zasądza od A. D.kwotę 600 (sześćset) złotych oraz od J. D.kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłat, a w pozostałym zakresie zwalnia ich od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 139/13

UZASADNIENIE

Ustalenia faktyczne.

J. D.i A. D.zajmowali mieszkanie położone w P.przy ulicy (...)nr (...)m. (...). Od kilku miesięcy zamieszkiwała wraz z nimi A. A.– pozostająca w nieformalnym związku z J. D..

Zarówno ona jak i jej konkubent nadużywali alkoholu. Na tym tle dochodziło między nimi do licznych awantur i kłótni, w których nierzadko uczestniczył syn J. D.– A.W trakcie tych konfliktów dwukrotnie J. D.użył siły fizycznej względem A. A.. Poza tymi dwiema sytuacjami ich sprzeczki miały wyłącznie słowny charakter.

\zeznania A. A., k. 62v.

wyjaśnienia A. D., k. 75

W trakcie ich wspólnego pożycia A. A.zaszła w ciążę. Wiedzieli o tym zarówno J. D., jak i jego syn. J. D.był zazdrosny o swą przyjaciółkę, której zarzucał, że spotyka się z innym mężczyzną. Z tego powodu poddawał w wątpliwość swe ojcostwo poczętego dziecka.

\zeznania A. A., k. 62

wyjaśnienia A. D., k. 75

W dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach rannych A.i J. D.poszli do pracy w firmie (...)prowadzonej przez G. M..

Tego dnia J. i A. D. wrócili po pracy do domu około 16:30. Po drodze J. D. kupił dwie butelki piwa.

\wyjaśnienia A. D., k. 46v., 76v.

**zeznania G. M., **

W mieszkaniu zastali śpiącą na łóżku A. A.. Kiedy kobieta obudziła się, A. D. zapytał ją, czy była u lekarza. Następnie A. D. zdenerwował się i zaczął bić A. A.. Okładał ją wielokrotnie pięściami i łokciami w twarz, kopał, a kiedy upadła – bił ją i kopał po całym ciele.

W tym czasie J. D. siedział przy stole, pił piwo przyglądając się sytuacji i wulgarnie zachęcając syna do dalszych aktów agresji. Twierdził przy tym, że A. A. „i tak go zdradza”, a dziecko z pewnością nie jest jego.

W międzyczasie, robiąc przerwy w biciu A. A., A. D. również popijał piwo. Wtedy to do kobiety podszedł jego ojciec i dwukrotnie uderzył ją ręką w twarz. Wówczas A. D. powiedział: „zostaw tato, ja sam to zrobię”.

Opisywane zajście trwało około godzinę. W międzyczasie A. D. wysłał ojca po piwo. Kiedy ten wrócił z alkoholem, A. D. wciąż bił A. A.. Kiedy tylko A. A. próbowała się podnieść, A. D. łapał ją za włosy i przewracał, a następnie bił i kopał m.in. w brzuch twierdząc przy tym, że lubi krew. W trakcie zajścia A. D. przypalał żarem papierosa skórę na udach swej ofiary.

W czasie bicia nakazał jej, by zdjęła pierścionki, które dostała w prezencie od innego mężczyzny.

Nie mogąc wytrzymać narastającego bólu A. A. prosiła A. D., by ten ją „dobił”.

W pewnym momencie kobieta straciła przytomność i odzyskała ją dopiero wtedy, gdy w kilka godzin później do mieszkania weszli policjanci i ratownicy pogotowia.

\zeznania A. A., 359v. – 360, 61 – 63, 113

**opinia biegłego z zakresu medycyny, k. 37, 194, 362 **

Bijąc i kopiąc A. A. A. D. spowodował u niej obrażenia w postaci: zasinień obu małżowin usznych, zasinienia pod brodą, masywnego krwiaka bocznej powierzchni ramienia prawego, licznych drobnopłamistych zasinień i wybroczyn w okolicach obydwu obojczyków i barków, krwiaka podskórnego o średnicy 10 cm w okolicy mostka, licznych drobnych zasinień na udach, w tym na powierzchniach przednich i przyśrodkowych, licznych zasinień na obu kolanach, masywnego krwiaka na goleni prawej tuż poniżej rzepki kolana i niewielkiej rany tłuczonej oraz licznych drobnych zasinień na grzbietach obu stóp.

Ponadto, przypalając żarem papierosa, A. D. spowodował u A. A. cztery rany o charakterze oparzeń B stopnia umiejscowione na udach pokrzywdzonej.

Opisane wyżej obrażenia A. A. spowodowały u niej naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni.

**\opinia biegłego z zakresu medycyny, k. 37, 194, 362 **

Około godziny 17:00 A. D. wyszedł z mieszkania i udał się na spotkanie ze swą koleżanką A. B..

Mieszkanie opuścił również J. D., który poszedł do placówki służby zdrowia, aby opatrzyć spuchnięty prawy kciuk. Porada chirurgiczna została mu udzielona w dniu 10 kwietnia 2013r. o godzinie 1:00 w (...) Zespole Opieki Zdrowotnej w P..

\wyjaśnienia J. D., k. 358v.

dokument, k. 136

Obydwoj mężczyźni spotkali się na ulicy dopiero w dniu 10 kwietnia 2013r. około godziny 3:00 i wspólnie wrócili do mieszkania. J. D.wyszedł na spacer z psem. W mieszkaniu pozostał A. D.oraz A. A.. Wówczas to A. D.sfotografował przy użyciu telefonu komórkowego partnerkę swego ojca, a następnie – przy użyciu noża kuchennego o długości ostrza 20 cm zadał jej dwanaście ciosów, które spowodowały u niej obrażenia ciała w postaci: dwóch ran cięto – klutych na szczycie głowy od strony ciemieniowej prawej, jednej rany klutej ramienia lewego przebijającej je na wylot, jednej rany ciętej tylnej powierzchni nadbrzusza po stronie lewej, rany okolicy lędźwiowej lewej drażącej i uszkadzającej nerkę lewą i skutkującej usunięciem tej nerki, jednej rany klutej podbrzusza lewego tuż przy pęcherzu moczowym, dwóch ran klutych położonych obok siebie w pachwinie lewej, jednej rany klutej przedniej powierzchni uda prawego w 1/3 górnej, dwóch ran klutych przedniej powierzchni goleni lewej w 1/2 jej długości, rany klutej przedniej powierzchni goleni prawej w 1/3 dolnej.

Obrażenia te spowodowały zagrożenie dla życia i zdrowia A. A.oraz jej ciąży, przy czym stanowiły one ciężki uszczerbek na jej zdrowiu oraz ciężkie trwale kalectwo.

\częściowo – wyjaśnienia A. D., k. 46v.

protokół oględzin miejsca zdarzenia, k. 32 - 35

fotografia, k. 9 -11

A. A.w wyniku ran klutych doznała wstrząsu oligowolemicznego, co doprowadziło do niedotlenienia i obumarcia ośmiotygodniowego płodu, a następnie jego wyłęczkowania w trakcie zabiegu ginekologicznego, jaki miał miejsce w dniu 16 kwietnia 2013r.

\opinia biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa, k. 138

Badanie A. D.przeprowadzone bezpośrednio po jego zatrzymaniu o godzinie 6:13 wykazało 0,88 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

\protokół badania stanu trzeźwości, k. 165

A. D.tempore criminis nie był chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. W czasie czynu miał ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem z powodu upojenia alkoholowego. Konsekwencje wprowadzenia się w ten stan mógł jednak przewidzieć.

\opinia biegłych psychiatrów, k. 140 – 141, 413 – 414

A. D.nie był dotychczas karany. Przed zatrzymaniem pracował w zakładzie (...), zamieszkiwał z ojcem i A. A..

A. D.nie ukończył szkoły podstawowej, nie posiada zawodu. Był badany w poradni psychologiczno – pedagogicznej z powodu trudności w nauce.

Pochodzi z rodziny rozbitej. Obydwoje rodzice wykazują problem alkoholowy. Po ich rozstaniu, kiedy A. D.miał 14 lat, zamieszkał z ojcem, z którym łączyły go silne relacje emocjonalne.A. D.pozostawał pod silnym wpływem ojca.

\informacja o karalności, k. 213

kwestionariusz wywiadu środowiskowego, k. 258 – 259

opinia psychologiczna dot. A. D., k. 466 - 471

J. D.był uprzednio dwukrotnie karany za czyny z art.178a 1 kk i art.286 1 kk.

J. D. jest rozwodnikiem, ojcem dwojga dorosłych dzieci. Z zawodu jest tokarzem – ślusarzem. Posiada niepełne wykształcenie podstawowe. Pracuje w zakładzie (...).

\informacja o karalności, k. 215

kwestionariusz wywiadu środowiskowego, k. 261 - 264

A. A. nie wykazuje nieprawidłowości w zakresie ukształtowania sfery intelektualnej i poznawczej. Aparat poznawczy A. A. potencjalnie umożliwia jej adekwatne spostrzeganie sytuacji, rozumienie ich treści, zapamiętywanie, przechowywanie oraz wierne odtwarzanie po czasie. A. A. nie wykazuje tendencji do fantazjowania, ani konfabulacji.

\opinia biegłego psychologa, k. 175 – 177, 363 – 363v.

Ocena dowodów.

Sąd dokonał rekonstrukcji zdarzeń w oparciu o zeznania **A. A.**

Zeznania pokrzywdzonej, jako że stanowiły jedyny bezpośredni dowód sprawstwa czynów zarzucanych oskarżonym stanowiąc alternatywę dla przeciwnych wyjaśnień oskarżonych, były przedmiotem szczegółowej analizy ich wiarygodności i rzetelności. Dokonując takiej oceny Sąd Okręgowy miał na względzie okoliczności, które mogły zakłócić, bądź zdeformować ślady pamięciowe, jakie przedmiotowe zdarzenia pozostawiły w świadomości pokrzywdzonej. Z jednej strony miał na uwadze istniejącą w dacie czynów zażyłość łączącą J. D. z pokrzywdzoną, z drugiej zaś fakt, że A. A. ma problemy z nadużywaniem alkoholu i nie wykluczone, że feralnego dnia również znajdowała się pod jego wpływem. Ponadto nie bez znaczenia dla analizy jej zeznań były okoliczności towarzyszące zajściu, a zwłaszcza jego dynamika, wyjątkowa brutalność czynności sprawczych podejmowanych przez młodszego z oskarżonych, a przez to – towarzyszący pokrzywdzonej ból upośledzający w sposób oczywisty zdolność postrzegania szczegółów zdarzeń.

Pomimo istnienia wspomnianych wyżej okoliczności stwierdzić należy, że A. A. potrafiła w sposób rzeczowy opisać przebieg zajść, zwłaszcza w ich początkowej fazie. Sąd Okręgowy stwierdził przy tym, że przedstawione przez nią opisy są spójne i logiczne. Przymiot ten posiadają już jej pierwotne zeznania złożone w fazie śledztwa, w których pewnie przedstawiła sekwencję zdarzeń z udziałem obydwóch oskarżonych, w tym także inne okoliczności zajścia: jego miejsce, oraz czas. Pokrzywdzona wskazała m.in., że do napaści doszło po powrocie oskarżonych z pracy („Mogło to być około godziny 17:00 – 18:00 – k. 62v.). Okoliczność tę pokrzywdzona kategorycznie potwierdzała podczas kolejnych przesłuchań, w tym na rozprawie głównej w dniu 28 stycznia 2014r. (k. 359v.). Nie istnieje przy tym żadna przesłanka, która nakazywałaby Sądowi uznać ów fragment jej depozycji za nierzetelny. W konsekwencji Sąd ustalił, że zdarzenie polegające na biciu i kopaniu A. A., w którym uczestniczyli obydwaj oskarżeni, należało umiejscowić w ramach czasowych zawartych pomiędzy ich powrotem z pracy w godzinach popołudniowych a wyjściem A. D. w celu spotkania się z jego koleżanką A. B., do którego bezsprzecznie doszło feralnego dnia w godzinach popołudniowych. Nie sposób nie dać wiary zeznaniom pokrzywdzonej w powyższym zakresie. Przesłuchiwana na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014r. (k. 260v., k. 360v.) stanowczo potwierdziła, że była bita i kopana przez oskarżonych w godzinach popołudniowych (zeznała spontanicznie: „cała sytuacja zaczęła się ok. 17:00 – 18:00, było wtedy jeszcze widno” – k. 360). Konkluzja ta pozostaje zgodna także z wyjaśnieniami oskarżonych, z których wynika, że po zakończonej pracy w dniu 9 kwietnia 2014r. w godzinach popołudniowych obydwaj wrócili do domu przy ulicy (...).

Pokrzywdzona zeznała, że podczas bicia i kopania jej przez oskarżonych straciła przytomność, a w konsekwencji nie pamięta dalszego przebiegu zdarzeń (w szczególności tego, by oskarżeni zadawali jej ciosy przy użyciu noża kuchennego). Z tego względu ich rekonstrukcja była możliwa wyłącznie w oparciu o inne źródła dowodowe, w tym: częściowo – wyjaśnienia J. D. i A. D., protokoły oględzin miejsca zdarzenia, opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz dowody pozwalające na ustalenie czasu, w którym J. D. wezwał pomoc medyczną. Dowody te pozwalają na ustalenie, że obrażeń ciała w postaci ran ciętych i klutych A. A. doznała w relatywnie krótkim czasie, zanim jej konkubent telefonicznie, tuż przed godziną 5:00, wezwał pomoc pogotowia ratunkowego.

Podstawą takiego wnioskowania jest w szczególności **opinia biegłego R. K.**(k. 362 – 363), z której wynika, że obrażeń tych pokrzywdzona doznała „w ciągu dwóch, maksymalnie czterech godzin przed udzieleniem jej pomocy medycznej” (gdyby rany cięte i klute na ciele A. A.powstały po południu dnia poprzedniego, bezpośrednio po jej pobiciu, charakter obrażeń, ich rozmiar i rozmieszczenie spowodowałyby w okresie przeszło dziesięciu godzin, jakie dzieliły powrót z pracy oskarżonych i moment przybycia ratowników medycznych na miejsce zdarzenia, utratę krwi prowadzącą do jej śmiertelnego zejścia). Zatem nie jest możliwe, by obrażenia u A. A.w postaci zasinień i stłuczeń powstały nad ranem w dniu 10 kwietnia 2013r., a więc w tym samym czasie, w którym doszło do powstania ran ciętych i klutych. Raz jeszcze przypomnieć należy, że z zeznań pokrzywdzonej wynika, iż nie pamięta ona – z uwagi na utratę przytomności – tego fragmentu zajścia, w którym powstały obrażenia pochodzące od godzenia nożem. Ten fragment jej depozycji znajduje potwierdzenie w wynikach oględzin jej ciała oraz opinii biegłego R. K., z których wynika, że na jej dłoniach i przedramionach nie odnaleziono ran charakterystycznych dla postawy defensywnej ofiary broniącej się przed pchnięciami, czy też cięciami narzędzia ostrego, ostrokrawędzistego, jakim jest nóż kuchenny.

W przekonaniu o słuszności powyższych ocen Sąd utwierdził się również po lekturze **wyjaśnień A. D.**, z których wynika, iż w dniu 9 kwietnia 2013r. po pracy, około godziny 16:30 wraz z ojcem wrócił on do domu, w którym przebywała A. A.(k. 46, 76v.). Przyznać trzeba, że jest to jedyny fragment depozycji oskarżonego, który można uznać za szczery i nie budzący zastrzeżeń. Pozostałe wyjaśnienia A. D., zwłaszcza te, dotyczące okoliczności doznania obrażeń przez pokrzywdzoną, nie sprostaly konfrontacji z zeznaniami A. A., które Sąd uznał za w pełni obiektywne i rzetelne. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zawierają one wierny i obiektywny opis doświadczonych przez nią przeżyć; A. A.nie miała żadnego interesu w tym, by bezprawnie pomawiać A. D.o czyn, którego nie popełnił, zwłaszcza w zakresie fragmentu zajścia, jakie miało miejsce w dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych. O wiarygodności zeznań pokrzywdzonej świadczy nie tylko ich treść, ale również forma, w jakiej prezentowała ona swe przeżycia – A. A.nie bała się wyznać, że pewnych okoliczności nie pamiętała, jednocześnie przedstawiając w spontanicznych słowach te elementy zdarzeń, które pozostały w jej pamięci. Do tych okoliczności, które konsekwentnie od początku przedstawiane są przez pokrzywdzoną należy opis zajścia mającego miejsce w dniu 9 kwietnia w godzinach popołudniowych, a zwłaszcza to, że to właśnie A. D., przy bezpośrednim udziale J. D.kopał ją i bił, powodując u niej obrażenia ciała w postaci zasinień, stłuczeń, podbiegnięć krwawych i oparzeń. Z drugiej strony odnotować trzeba, że A. D.zaprzeczał, by brał jakikolwiek udział w pobiciu konkubiny swego ojca. Podobnie w swych **wyjaśnieniach J. D.**stwierdził, że tego dnia jedynie dwukrotnie uderzył pokrzywdzoną ręką w twarz, nie powodując u niej jakichkolwiek obrażeń (k. 359v. – 360). Biorąc pod uwagę treść wyjaśnień obydwu oskarżonych stwierdzić trzeba, że pozostają one w jawnej sprzeczności nie tylko z zeznaniami A. A., która odmiennie opisała wydarzenia z popołudnia 9 kwietnia 2013r., ale również z innymi dowodami, w tym zwłaszcza z opinią biegłego z zakresu medycyny, w zakresie dotyczącym opisu obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną. Raz jeszcze przypomnieć trzeba, że obrażenia o charakterze zasinień, krwiaków, stłuczeń i oparzeń odpowiadają mechanizmowi ich powstania przedstawionemu przez A. A.w jej zeznaniach. Inaczej mówiąc, mogły one powstać w wyniku wielokrotnego silnego kopania jej i bicia dłońmi i łokciami po całym ciele, w szczególności w okolicę głowy w tym – twarzy. Z pewnością zaś nie mogły powstać wyłącznie w wyniku dwukrotnego uderzenia otwartą dłonią w twarz, jak opisuje to J. D..

O wiarygodności relacji pokrzywdzonej świadczy inna jeszcze, niezwykle istotna okoliczność. A. A.od początku zeznawała, że w trakcie zdarzenia była przypalana przez A. D.żarem papierosa. Po odtworzeniu zapisu oględzin jej ciała zarejestrowanego na nośniku CD (k. 121) Sąd stwierdził na udach A. A.ślady poparzeń wyglądem odpowiadające mechanizmowi ich powstania opisanemu przez pokrzywdzoną. Okoliczność ta wymagała stosownej weryfikacji, której Sąd dokonał w oparciu o uzupełniającą opinię biegłego z zakresu medycyny (pisemna opinia sporządzona w toku śledztwa nie zawierała zapisów dotyczących tych obrażeń ciała pokrzywdzonej). Konkluzję tę potwierdził przesłuchany na rozprawie biegły R. K.(k. 362).

Ponadto pokrzywdzona zeznała, że w trakcie jej bicia i kopania A. D.fotografował ją przy użyciu aparatu w telefonie komórkowym.

Również ta okoliczność znalazła potwierdzenie w czynności procesowej oględzin zawartości telefonu komórkowego A. D., która wykazała że w jego pamięci zarejestrowana została fotografia przedstawiająca siedzącą na łóżku

pokrzywdzoną z widocznymi obrażeniami twarzy (zapis na płycie CD, k. 96). Jak wskazuje zapis w telefonie komórkowym A. D., zdjęcie zostało wykonane w dniu 10 kwietnia 2013r. o godzinie 3:40, z pewnością przed momentem, w którym oskarżony godził nożem A. A..

Wiarygodność zeznań pokrzywdzonej znajduje potwierdzenie nie tylko w tym, że są one konsekwentne i spójne, brzmiąc jednogłośnie w toku całego postępowania karnego w niniejszej sprawie, ale również w rzetelnej i fachowej opinii biegłego psychologa, z której wynika, iż brak u A. A. nieprawidłowości w kształtowaniu się sfery intelektualnej i poznawczej, zaś aparat poznawczy badanej umożliwia adekwatne postrzeganie sytuacji, jej zapamiętanie, przechowywanie i odtworzenie po czasie. Biegły nie stwierdził, by opiniowana wykazywała tendencję do konfabulacji, ani fantazjowania.

Co prawda psycholog stwierdził, że badana jest źródłem informacji „o obniżonej wiarygodności psychologicznej”, lecz konkluzja ta dotyczy wyłącznie szczegółów dotyczących przebiegu sytuacji. Wątek ten biegły rozwinął podczas jego przesłuchania na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014r. (k. 363v.) wywodząc, że zarówno czynniki bólowe, jak i utrata przytomności przyczyniły się do wprowadzenia omawianego wniosku.

Za częściowo niewiarygodne Sąd uznał zeznania **A. B.** – koleżanki A. D. (k. 404v.), poddając w wątpliwość tę część jej depozycji, z której wynika, że widziała się ona z oskarżonym w dniu 9 kwietnia 2013r. od godziny 15:00 do godziny 18:00 tego dnia. Zeznania te stoją nie tylko w oczywistej sprzeczności z relacjami pokrzywdzonej, ale również nie są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonych, z których wynika, że po pracy wrócili oni do mieszkania, w którym przebywała A. A.. Tak więc nie kwestionując faktu, że A. D. rzeczywiście spotkał się z A. B. tego dnia po południu, i – z przerwami – pozostawał w jej towarzystwie do godzin późnowieczornych, Sąd nie dał jej wiary co do tego, by oskarżony był z nią w godzinach od 15:00 do 17:00.

Zeznania przesłuchanych na rozprawie główniej świadków, w tym: **J. O., G. M., Z. K.** Sąd uznał za wiarygodne, choć nie wnoszące treści istotnych dla rekonstrukcji zdarzeń istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonych.

Pozostałe dowody, w tym opinie biegłych psychiatrów, psychologów, specjalistów z zakresu medycyny, a także inne dowody z dokumentów, w tym informacje o karalności, kwestionariusze wywiadów środowiskowych, protokoły oględzin miejsca i osób Sąd uznał za rzetelne i w pełni wiarygodne.

Rozważania prawne.

Poczynione ustalenia faktyczne, będące wynikiem oceny dowodów zebranych w sprawie, doprowadziły Sąd Okręgowy do odmiennych konkluzji w zakresie opisu czynów oraz ich kwalifikacji prawnych w relacji do tych, które zawarte zostały w akcie oskarżenia.

Bacząc, by nie wykroczyć poza granice określone w skardze prokuratorskiej, Sąd – w granicach czynu opisanego w punkcie I. aktu oskarżenia - uznał A. D. za winnego tego, że:

a) że w dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych w P.w mieszkaniu przy ulicy (...)nr (...)m.(...)wraz z J. D.wziął udział w pobiciu A. A., w trakcie którego wielokrotnie bił ją pięściami i kopał, a nadto przypalał żarem papierosa powodując u pokrzywdzonej: zasinienia obu małżowin usznych, zasinienia pod brodą, masywnego krwiaka bocznej powierzchni ramienia prawego, liczne drobnoplamiste zasinienia i wybroczyny w okolicach obydwu obojczyków i barków, krwiak podskórny o średnicy 10 cm w okolicy mostka, liczne drobne zasinienia na udach, w tym na powierzchniach przednich i przyśrodkowych, liczne zasinienia na obu kolanach, masywny krwiak na goleni prawej tuż poniżej rzepki kolana i niewielką ranę tłuczoną oraz liczne drobne zasinienia na grzbietach obu stóp, a także cztery rany o charakterze oparzeń B stopnia umiejscowione na udach pokrzywdzonej, powodując u A. A. naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, narażając ją w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 kk, bądź art.157 § 1 kk, czym wyczerpał znamiona art.158 § 1 kk, a nadto

b) w dniu 10 kwietnia 2013r. około godziny 4:00 w P.w mieszkaniu przy ulicy (...)nr (...)m. (...)działając z zamiarem ewentualnym, usiłował pozbawić życia A. A.w ten sposób, że zadał jej dwanaście ciosów nożem, powodując u pokrzywdzonej: dwie rany cięto – klute na szczycie głowy od strony ciemieniowej prawej, jedną ranę klutą ramienia lewego przebijającą je na wylot, jedną ranę ciętą tylnej powierzchni nadbrzusza po stronie lewej, ranę okolicy lędźwiowej lewej drążącą i uszkadzającą nerkę lewą i skutkującą usunięciem tej nerki, jedną ranę klutą podbrzusza lewego tuż przy pęcherzu moczowym, dwie rany klute położone obok siebie w pachwinie lewej, jedną ranę klutą przedniej powierzchni uda prawego w 1/3 górnej, dwie rany klute przedniej powierzchni goleni lewej w 1/2 jej długości, ranę klutą przedniej powierzchni goleni prawej w 1/3 dolnej, które to obrażenia spowodowały zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonej oraz jej ciąży, przy czym stanowiły one ciężki uszczerbek na jej zdrowiu oraz ciężkie trwałe kalectwo w rozumieniu art.156 § 1 pkt 2 kk lecz zamierzonego celu nie osiągnął na skutek wezwania pomocy medycznej przez J. D., a nadto działając z zamiarem bezpośrednim poprzez w sposób opisany powyżej przerwał ciążę A. A.na skutek doznanego przez pokrzywdzoną wstrząsu oligowolemicznego, jak też opisanych wyżej obrażeń ciała, przez co doprowadził do niedotlenienia i obumarcia płodu, czym wyczerpał dyspozycję art.13 § 1 kk w związku z art.148 § 1 kk, art.156 § 1 pkt 2 kk, art.153 § 1 kk i art.11 § 2 kk.

Sąd Okręgowy uznał, że zajście opisane w punktach I., II. i III. aktu oskarżenia faktycznie stanowiło dwa odrębne zdarzenia następujące po sobie w odstępach kilkugodzinnych (około 10 godzin). Podczas pierwszego z nich doszło do pobicia i kopania A. A.przez A. D., przy udziale jego ojca, w trakcie którego powstały liczne obrażenia w postaci zasinień, podbiegnięć krwawych, otarć i stłuczeń, a także oparzeń żarem papierosa, obszernie opisanych przez biegłego w pisemnej i ustnej opinii (k. 37, 194, 362). Podczas drugiego z nich A. D.zadał A. A.dwanaście ciosów nożem powodując u pokrzywdzonej dwanaście ran o charakterze ciętym i klutym.

Zmiany w zakresie opisu czynów i ich kwalifikacji prawnej były wynikiem ustaleń, które Sąd poczynił na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej, w szczególności zeznań A. A.. Wynikało z nich, że przestępstwo zarzucane A. D.w punkcie I. aktu oskarżenia miało faktycznie dwie „odsłony”, które stanowiły dwa niezależne działania, podlegające odrębnej ocenie karnoprawnej.

Pierwsze z nich miało miejsce w dniu 9 kwietnia 2013r. godzinach popołudniowych i polegało na pobiciu pokrzywdzonej, w czasie którego A. D.bił i kopał A. A.przy aktywnym udziale swego ojca J. D.. Działanie to zrealizowało znamiona art.158 § 1 kk, bowiem A. D.wraz ze swym ojcem, bijąc i kopiąc pokrzywdzoną wielokrotnie z dużą siłą w okolice newralgicznych części ciała (zwłaszcza głowy, w tym twarzy i oczu) naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 kk, bądź art.157 § 1 kk. Konkluzję tę wspierają wyniki oględzin ciała A. A.w korelacji z opinią wydaną przez biegłego z zakresu medycyny sądowej R. K., z których wynika, jak brutalne i niebezpieczne dla życia i zdrowia pokrzywdzonej były działania oskarżonego.

Dla wsparcia konstrukcji tego czynu i jego kwalifikacji przypomnieć należy, iż dla przyjęcia, że czyn stanowi udział w pobiciu wymagane jest sprawcze współdziałanie przynajmniej dwóch osób, przybierające postać świadomego połączenia aktywności jednego ze sprawców z działaniem drugiego przeciwko innemu człowiekowi, przy czym – jak wynika z utrwalonej linii orzeczniczej – za udział w pobiciu może być uznane także zachowanie zbliżone w swej charakterystyce do pomocnictwa, a nawet podżegania (tak: wyrok SN z 24.11.1960r., V K 432/60 niepublikowane – za Komentarzem do Kodeksu karnego części szczególnej Tom I, Wydawnictwo C. H. Beck 2004, str. 339), w trakcie którego jeden ze sprawców, nie zadając bezpośrednio ciosów, podbiega do uczestników bójki, albo uczestniczy w pobiciu poprzez sam fakt obecności na jego miejscu, stanowiąc – zgodnie z zamiarem sprawcy – „moralne poparcie i fizyczne zabezpieczenie uczestników na wypadek, gdyby sytuacja rozwinęła się niekorzystnie (wyrok SN z 6.11.1961r., III K 768/61, niepublikowane – za Komentarzem do Kodeksu karnego części szczególnej Tom I, Wydawnictwo C. H. Beck 2004, str. 339). Zgodny z wyżej powołaną interpretacją znamion udziału w pobiciu jest pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego dnia 10 kwietnia 1972r. (I KR 325/71, niepublikowany), zgodnie z którym udział ten może polegać na „zagrzewaniu” (...) lub na ułatwieniu w jakikolwiek sposób takiego działania, które wyraża się w zadawaniu ciosów określonej osobie.

Odnosząc wyżej powołane zapatrywania interpretacyjne do okoliczności ustalonych w sprawie słuszne wydaje się twierdzenie, że opisane w wyroku zachowanie A. D. stanowiło realizację znamion z art.158 § 1 kk, bowiem bijąc pięściami i kopiąc oraz przypalając żarem papierosa A. A., przypisanego mu przestępstwa dopuścił się przy udziale J. D., który nie tylko osobiście uczestniczył podczas zajścia, „zagrzewając” syna do brutalnego zachowania, ale również samodzielnie, dwukrotnie uderzył pokrzywdzoną dłonią w twarz, dając tym samym wyraz woli uczestniczenia w fizycznym udręczeniu swej partnerki.

Ponadto Sąd przypisał A. D. także popełnienie przestępstwa polegającego na zadawaniu A. A. ciosów nożem kuchennym (punkt 1. b) wyroku), w wyniku którego pokrzywdzona doznała dwunastu ran ciętych i klutych, przyjmując, że takie jego zachowanie wypełniło znamiona art.13 § 1 kk związku z art.148 § 1 kk.

A. D. godził pokrzywdzoną narzędziem, które z racji swych indywidualnych właściwości obiektywnie pozwalało na pozbawienie życia człowieka. W świetle wiedzy nabytej podczas praktyki sądowej oraz doświadczenia życiowego truizmem jest twierdzenie, że nóż kuchenny o długości ostrza 20 cm jest typowym narzędziem, przy użyciu którego popełniane są czyny należące do jest tej kategorii zbrodni. Do tego sposób działania oskarżonego, wyrażający się w ilości zadanych ciosów i odpowiadających im ran ciętych i klutych na ciele ofiary, znaczna siła, z jaką oskarżony zadał część z nich, a także usytuowanie owych ran (zwłaszcza tych w obrębie jamy brzusznej i głowy) przekonują, że A. D. działał z zamiarem pozbawienia życia A. A..

Sąd przyjął jednak, że A. D. przypisanej mu zbrodni dopuścił się z zamiarem ewentualnym, a więc przewidując, że jego zachowanie może doprowadzić do śmierci A. A., pozostawał wobec takiego skutku obojętny. Konkluzję tę Sąd wywiódł z faktu, że A. D. pomimo mnogości zadanych ciosów, zaniechał wyprowadzenia tego ostatecznego, który bez wątpienia położyłby kres życiu pokrzywdzonej, tym bardziej, że – jak wynika z poczynionych ustaleń – nie podejmowała ona w tym czasie żadnych prób obrony.

Oskarżony swoim czynem wyczerpał kumulatywnie znamiona art.156 § 1 pkt 2 kk, bowiem w wyniku jednego zadanych przez niego ciosów nożem doszło powstania rany okolicy łędźwiowej lewej drażącej i uszkadzającej nerkę lewą, co skutkowało jej usunięciem. Zatem bezpośrednim skutkiem działania oskarżonego było spowodowanie u A. A. innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu powołanego przepisu, gdyż za takie bezwzględnie uznać należy utratę jednego z narządów wewnętrznych.

Uderzając narzędziem ostrym w podbrzusze pokrzywdzonej A. D. co najmniej przewidywał, że jego zachowanie spowoduje opisany skutek, który jednak pozostawał dla niego obojętny.

Czyn A. D. wypełnił ponadto znamiona art.153 § 1 kk. Oskarżony ten, działając z zamiarem bezpośrednim, w sposób opisany powyżej, przerwał ciężę A. A. na skutek doznanego przez pokrzywdzoną wstrząsu oligowolemicznego, przez co doprowadził do niedotlenienia i obumarcia płodu.

A. D. wiedział, że pokrzywdzona jest w ciąży i nie akceptował tego. Jego brutalne działania, podjęte zarówno w nocy 10 kwietnia 2013r., jaki i kilka godzin wcześniej miały za zadanie m.in. wywołanie poronienia u pokrzywdzonej.

W granicach czynów zarzucanych J. D. w punkcie II. i III. aktu oskarżenia Sąd uznał go za winnego tego, że w dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych w P. w mieszkaniu przy ulicy (...)nr (...)m. (...)wraz z A. D. wziął udział w pobiciu A. A., w trakcie którego zadał jej dwa uderzenia ręką w twarz, zaś podczas samego zdarzenia A. A. doznała obrażeń ciała szczegółowo opisanych w punkcie 1. a) wyroku, narażając ją w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 kk, bądź art.157 § 1 kk, czym wyczerpał znamiona art.158 § 1 kk.

Przypomnieć należy, że temu oskarżonemu prokurator zarzucił popełnienie dwóch czynów, wyczerpujących – odpowiednio – znamiona art.157 § 2 kk oraz art.18 § 2 kk w związku z art.157 § 1 kk.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zauważa, że konstrukcja opisu zachowań ujętych w opisach czynów składających się na zarzuty aktu oskarżenia co do obydwu oskarżonych wykazuje niekonsekwencję, która wymagała stosownej korekty dokonanej w oparciu o art.399 § 1 kpk.

Z jednej strony prokurator zarzucił A. D. popełnienie przestępstwa realizującego znamiona art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk w związku z art. 156 § 1 pkt 2 kk, art. 153 § 1 kk i art. 11 § 2 kk. Jak można wnioskować z opisu tego czynu oskarżyciel publiczny ujął w nim działanie A. D.polegające na spowodowaniu u pokrzywdzonej wszystkich obrażeń opisanych przez biegłego w opinii, przyjmując przy tym, że do zajścia doszło w dniu 10 kwietnia 2013r. przed świtem.

Przypomnieć należy, że J. D.prokurator zarzucił popełnienie dwóch czynów, wyczerpujących – odpowiednio – znamiona art.157 § 2 kk i art.18 § 2 kk w związku z art.157 § 1 kk, przy czym pierwsze z nich miało zostać popełnione w dniu 9 kwietnia 2013r. i polegać na dwukrotnym uderzeniu pokrzywdzonej pięścią w twarz, co skutkowało „powstaniem obrzęków, zasinień i krwiaków podskórnych” , zaś drugie – w dniu 10 kwietnia 2013r. około godziny 4:50 i sprowadzać się miało do podżegania A. D.do pobicia A. A..

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie pozwala na ocenę toku rozumowania, które skłoniło prokuratora do przyjęcia takiej konstrukcji zarzutów, w szczególności stwierdzenia, jakie dowody stanowiły podstawę dla dokonania rekonstrukcji poszczególnych inkryminowanych zdarzeń. Jeśli bowiem przyjąć za uzasadnieniem aktu oskarżenia, że oskarżyciel faktycznie uznał zeznania A. A.za wiarygodne, wówczas nie sposób zrozumieć, dlaczego owa ocena nie znalazła odzwierciedlenia w opisie czynów zarzucanych oskarżonym i z jakiego powodu opisane czyny nie korespondują z chronologią zdarzeń, którą przedstawiła w swych zeznaniach.

Pozostawiając na boku zasygnalizowane wyżej dylematy, którym poświęcono więcej miejsca przy okazji oceny dowodów, Sąd Okręgowy, podobnie jak w przypadku A. D., kierując się zaleceniem wynikającym z art.399 § 1 kpk uznał się w obowiązku zmiany zarówno opisów, jak i kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych J. D.. Punktem wyjścia owej korekty było przyjęcie, że oskarżony ten uczestniczył wyłącznie w popełnieniu przestępstwa polegającego na udziale w pobiciu A. A., które miało miejsce w dniu 9 kwietnia 2013r. Z poczynionych ustaleń wynika, że tego dnia w godzinach popołudniowych J. D.wrócił wraz z synem z pracy do domu, w którym zastał A. A.. Po krótkiej wymianie zdań, zachęcany przez swego ojca, A. D.zaczął bić i kopać pokrzywdzoną. W tym czasie J. D.przez cały czas był obecny w miejscu zdarzenia i nie tylko „zagrzewał” swego syna, ale również dwukrotnie uderzył ręką w twarz swą partnerkę. W ten sposób oskarżony wypełnił swym zachowaniem znamiona art.158 § 1 kk, a nie – jak wywodził prokurator – dwóch występków kwalifikowanych z art.157 § 2 kk i art.18 § 2 kk w związku z art.157 § 1 kk. Poparciem dla przyjętej kwalifikacji prawnej są rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy przy okazji oceny prawnej czynu przypisanego A. D.w punkcie 1.a) wyroku.

Sąd przyjął przy tym, że J. D.nie uczestniczył w żaden sposób w wypadkach, jakie rozegrały się w nocy w dniu 10 kwietnia 2013r. Nie istnieje bowiem żaden pośredni czy bezpośredni dowód wskazujący, by ten oskarżony – jak wynikało z zarzutu III. skargi prokuratorskiej – we wspomnianym czasie nakłaniał swego syna do pobicia A. A.. Nie wspomina o tym ni słowem pokrzywdzona, ani oskarżeni. Przeciwnie. Z zachowania się J. D., w szczególności z faktu, że to on wezwał pomoc medyczną i pozostawał przy A. A.do przyjazdu pogotowia ratunkowego można zasadnie wywodzić, że nie miał on wpływu, ani też nie był obecny podczas tego, jak jego syn wielokrotnie godził pokrzywdzoną nożem.

Nadmienić przy tym należy, że Sąd nie uniewinnił J. D.od czynu zarzucanego mu w punkcie III. aktu oskarżenia, bowiem rozstrzygnięciu takiemu sprzeciwiała się konstrukcja zarzutu sformułowanego w tym fragmencie skargi prokuratorskiej. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że zachowanie w nim opisane w swym zasadniczym zrębie odzwierciedlało postępowanie J. D.wchodzące w skład zespołu zachowań podjętych przez tego oskarżonego w dniu 9 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych, kiedy to faktycznie J. D.zachęcał swego syna, by ten bił i kopał pokrzywdzoną. Sąd kierował się przy tym powszechnym poglądem wyrażanym zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, z którego wynika, że o tym, czy sąd orzekł w wyroku skazującym w granicach aktu oskarżenia, decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Znaczenie określenia "zdarzenie

historyczne" obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne i jest ono pojęciem o szerszym znaczeniu niż pojęcie "czynu" oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu (tak m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., V KK 18/13, Lex). W tym sensie zachowanie J. D., opisane przez prokuratora w punkcie III. aktu oskarżenia jako podżeganie do czynu z art.157 § 1 kk, pomimo niewłaściwie określonego czasu zdarzenia, faktycznie stanowiło element czynu dokonanego przez tego oskarżonego w dniu 9 kwietnia 2013r. wspólnie i w porozumieniu z A. D., zakwalifikowanego z art.158 § 1 kk. Wskazuje na to jedność miejsca akcji, oraz tożsamość zaangażowanych w nią osób.

Wymiar kar.

1. A. D..

Stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynów przypisanych A. D.określić trzeba jako ogromny.

Za okoliczności obciążające Sąd Okręgowy poczytał:

- wypełnienie przez oskarżonego znamion aż trzech norm prawnych (co do czynu z punktu 1.b) wyroku),
- determinację, natężenie złej woli i bezpodstawność jego sprzecznych z prawem zachowań. Działania oskarżonego opisane w punkcie 1. a) wyroku znamionowały ponadprzeciętne okrucieństwo i determinacja i skierowane były wobec osoby bezbronnej i słabszej. Faktycznie to on był tym agresorem, który przejął niemal cały „ciężar” bicia i kopania pokrzywdzonej. Jego agresja trwała długo i nie pohamowały jej błagania A. A.. Pomimo zadania jej rzadko spotykanego cierpienia A. D.po relatywnie niedługim czasie powrócił do domu i kontynuował opresyjne działania, używając przy tym noża i zmierzając bezpośrednio do odebrania życia swej ofierze, wykazując przy tym analogiczną determinację,
- działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu.

Okolicznością łagodzącą była dotychczasowa niekaralność oskarżonego oraz częściowe przyznanie się do winy, a także – w zakresie czynu z punktu 1. b) aktu oskarżenia – fakt, że jego zachowanie nie wykroczyło poza fazę usiłowania i kierowane było zamiarem ewentualnym w zakresie wywołania skutku z art.148 § 1 kk.

Oskarżony jest sprawcą młodocianym w rozumieniu art.115§ 10 kk, zatem podstawową dyrektywą, która powinna być wobec niego stosowana na etapie ferowania wyroku w zakresie kary jest dążenie do takiego ukształtowania reakcji karnej, by w możliwie największym stopniu działała ona wychowawczo. Sąd dostrzegł, że istotnym determinantem jego sprzecznych z prawem zachowań były silne relacje z ojcem, pod którego wpływem A. D.pozostawał (dowodzi tego niezbita opinia psychologiczna, z której wynika, że między nimi istnieje silna więź emocjonalna, zaś A. D.pozostawał przez wiele lat pod wpływem ojca, starając się zasłużyć na jego akceptację i bojąc się jako dziecko utraty więzi z najbliższą dorosłą osobą, która mu pozostała). W świetle poczynionych ustaleń uprawnione jest twierdzenie, że to właśnie J. D.był prowokatorem i inspiratorem brutalnych zachowań syna względem A. A..

Dostrzegając owe okoliczności Sąd uznał jednak, że nie mogą one przysłonić uwarunkowań związanych z samymi czynami przypisanymi A. D., które miały najistotniejszy wpływ na wymiar kar, oscylujących w górnych granicach podstawowych zagrożeń ustawowych przewidzianych za przypisane mu przestępstwa. Dominujący wpływ na takie właśnie ukształtowanie kar miał wniosek, że poprzez wyjątkową brutalność i bezwzględność działań podjętych przez A. D.wobec pokrzywdzonej objawiła się głęboka demoralizacja i wypaczenie systemu podstawowych wartości etycznych i moralnych tego oskarżonego, które nie pozwalały – pomimo młodego wieku oskarżonego – na łagodniejsze jego potraktowanie.

Mając na względzie wymienione wyżej okoliczności oceniane przez pryzmat dyrektyw wymiaru kar określonych w art.53 kk Sąd uznał, że adekwatne z punktu widzenia stopnia społecznej szkodliwości i zawinienia będzie wymierzenie oskarżonemu:

- za czyn opisany w punkcie 1. a) aktu oskarżenia – kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn z punktu 2. b) – kary 12 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając karę łączną pozbawienia wolności Sąd wziął pod uwagę z jednej strony – bliskość czasową inkryminowanych zachowań (wszystkie przypisane mu czyny zostały popełnione w przedziale zaledwie kilkunastu godzin), z drugiej zaś – podobieństwo dóbr prawnych, które oskarżony naruszył. Stąd za zasadne Sąd przyjął zastosowanie zasady częściowej absorpcji, wymierzając oskarżonemu karę zbliżoną do najsurowszej wymierzonej mu za jednostkowe przestępstwo pozostające w zbiegu.

2.J. D..

Stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu przypisanego J. D. był bardzo wysoki. Pomimo tego, że Sąd – bacząc na poczynione ustalenia oraz dyrektywę zawartą w art.55 kk – przypisał mu wyłącznie popełnienie występku z art.158 § 1 kk – nie budzi wątpliwości, że to właśnie ten oskarżony był główną „siłą sprawczą”, inspiratorem sprzecznych z prawem zachowań swego syna. Z tego punktu widzenia społeczna szkodliwość jego poczynań winna zostać oceniona ze szczególną surowością, której nie dostrzegł – jak się zdaje – oskarżyciel publiczny, wnosząc o wymierzenie temu oskarżonemu kary łagodniejszej niż ta, która została orzeczona wobec J. D.w wyroku.

Prócz wspomnianej okoliczności obciążającej Sąd wziął także pod uwagę wcześniejszą karalność J. D., działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu, wspólnie i w porozumieniu z młodocianym sprawcą oraz brak skruchy oraz przejawu jakiegokolwiek żalu i refleksji dotyczącej jego nagannego postępowania.

Pomimo tego, że wysokość orzeczonej wobec J. D.kary pozbawienia wolności formalnie pozwalała na zastosowanie instytucji opisanej w art.69 kk (kara wymierzona oskarżonemu nie przekraczała dwóch lat pozbawienia wolności), to Sąd uznał, że nie zostały spełnione materialnoprawne przesłanki niezbędne dla zastosowania tej instytucji probacyjnej. Inaczej mówiąc Sąd doszedł do przekonania, że warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności wymierzonej J. D.powodowałoby, że cele stawiane reakcji karnej nie zostałyby osiągnięte zarówno na poziomie wymogów prewencji ogólnej (zwłaszcza szeroko rozumianego poczucia sprawiedliwego wyroku), jak i prewencji szczególnej, dotyczącej samego sprawcy, tym bardziej, że uprzednia, dwukrotna karalność tego oskarżonego dowodzi jego głębokiej demoralizacji przejawiającej się brakiem poszanowania dla podstawowych norm społeczno – prawnych.

Na podstawie art.46 § 1 kk Sąd Okręgowy zasądził na rzecz pokrzywdzonej od A. D.kwotę 40.000 złotych oraz od J. D.kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek przestępstw popełnionych przez oskarżonych na jej szkodę.

Wysokość zadośćuczynienia miarkowana była w oparciu o stopień krzywdy doznanej ze strony oskarżonych przez A. A.. Różnicując wysokość orzeczonych środków karnych Sąd miał na względzie zwłaszcza udział każdego z nich w przypisanych im przestępstwach, ilość i rodzaj oraz siłę uderzeń przez nich zadanych. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że J. D.uderzył pokrzywdzoną tylko dwukrotnie ręką w twarz, stąd wnioskować można, że głównym źródłem fizycznych i psychicznych cierpień A. A.były brutalne zachowania A. D.. Dlatego właśnie Sąd orzekł wobec tego oskarżonego zadośćuczynienie w wysokości dwukrotnie wyższej względem środka karnego wymierzonego drugiemu z oskarżonych.

Przyznać trzeba, że skala okrucieństwa działań podjętych przez A. D.względem pokrzywdzonej była ponadprzeciętna. A. A.doznała licznych, bolesnych urazów, w tym – skutkujących usunięciem nerki. Ponadto – bezpośrednim skutkiem czynu opisanego w punkcie 1.b) wyroku było przerwanie ciąży pokrzywdzonej. Wydaje się więc, że zadośćuczynienie określone w wyroku stanowi niezbędne minimum, które choć w części pozwoli na zaspokojenie jej słusznego poczucia krzywdy.

Na podstawie art.63 § 1 kk Sąd zaliczył A. D.na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 10 kwietnia 2013r. przyjmując, że jeden dzień faktycznego pobawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej A. D.z urzędu Sąd ustalił na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) i zasądził je na rzecz tegoż właśnie obrońcy.

Mając na względzie brak majątku i niemożność zarobkowania w kontekście orzeczonej wobec A. D. długoterminowej kary pozbawienia wolności Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych w części od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych uznając, że ich sytuacja majątkowa pozwala na obciążenie ich wyłącznie opłatami, których wysokość Sąd określił na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami) .